



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1732)

83. posiedzenie
Komisji Emigracji i Polaków za Granicą
w dniu 26 kwietnia 2005 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków o zlecenie zadań państwowych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Zbigniew Kruszewski)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Emigracji i Polaków za Granicą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może się usprawiedliwić, bo widzę, że niektórych państwa senatorów wprowadzam w zadumę. Jestem zastępcą przewodniczącego Komisji Emigracji i Polaków za Granicą, Pani Senator, dlatego mam pełne prawo prowadzić obrady komisji. Pan przewodniczący poprosił mnie o to, gdyż poszedł na spotkanie, gdzie będzie wręczał Polakom nagrody za różne osiągnięcia. Dlatego przepraszam tych wszystkich, dla których będzie niewygodnie, iż to ja będę prowadził posiedzenie komisji, ale taki mamy regulamin i czynię to zgodnie z tym regulaminem, Pani Senator, nie ma tu przekroczenia kompetencji.

Każdy z państwa otrzymał zestaw wniosków o zlecenie zadań państwowych o charakterze programowym i przyznanie dotacji na ich wykonanie. Zespół Finansów Polonijnych przedstawił nam protokół nr 4/2005 ze swojego posiedzenia z dnia 22 kwietnia 2005 r. W tym zestawie jest dziewięćdziesiąt cztery wnioski na łączną sumę 1 miliona 247 tysięcy 245 zł. Zespół zaopiniował pozytywnie trzynaście wniosków na sumę 382 tysiące zł. W zasadzie na tym można by posiedzenie komisji zakończyć, ponieważ 382 tysiące zł wyczerpuje sumę, jaką mamy do rozdysponowania. Na działalność programową pozostaje już zupełnie niewielka kwota około 100 tysięcy zł.

Odrzucenie osiemdziesięciu jeden wniosków, jak wszyscy państwo się domyślają, wywoła daleko idące reperkusje, odbijające się na nas gdzieś w Senacie, będą ostre, może często zasłużone pretensje wnioskodawców. W związku z tym dzisiaj zastanawialiśmy się z panem przewodniczącym, jak wybrnąć z tej sytuacji. Postanowiliśmy zaproponować państwu koncepcję, aby rozpatrzyć tylko wnioski dotyczące drugiego półrocza bieżącego roku, a nie odrzucać wniosków, które będą dotyczyły...

(Głosy z sali: Pierwszego półrocza.)

...pierwszego półrocza, a nie odrzucać wniosków dotyczących drugiego półrocza. Czyli dzisiaj rozpatrzylibyśmy wszystkie imprezy, które mają się odbyć do końca czerwca, a pozostałych, które by się miały odbyć w późniejszym okresie – nie.

Co zrobić, żeby dla tych późniejszych znalazły się jednak środki? Jest propozycja, żeby komisja wystąpiła z wnioskiem do Kancelarii Senatu, oczywiście przez pana marszałka, o przeniesienie kwoty około 1 miliona 500 tysięcy do 2 milionów zł z zadań inwestycyjnych – mamy tam jeszcze ponad 4 miliony zł – na działalność programową i żeby to się stało do 30 maja. Gdyby nastąpiło odblokowanie takich środków, mogli-

byśmy przystąpić do rozpatrzenia wniosków dotyczących drugiego półrocza, które ciągle napływają.

Jest jednak pewne zagrożenie, ponieważ mamy w zanadru dwie inwestycje: jedną w Sankt Petersburgu, która podobno dojrzewa do kupienia, i drugą, która może dojść do skutku, we Lwowie.

Gdybyśmy zrobili taki manewr, to na te inwestycje może zabraknąć środków, jeżeliby obie doszły do skutku. Gdyby to była tylko jedna inwestycja, wtedy byłoby jakieś rozwiązanie. Ale i na to jest pewien sposób. Po pierwsze, nie mamy żadnej pewności, że te inwestycje uda się sfinalizować, nawet gdyby doszły do skutku w tym roku. Jeżeli nawet by się udało sfinalizować je w tym roku, to proces notarialny czy inwestycyjny można by tak przełożyć, żeby zajął się o ten i przyszły rok, są jakieś umowy, pewne wstępne zobowiązania. Być może tych środków nie byłoby więc potrzeba.

Tyle wprowadzenia. Słucham państwa opinii co do toku postępowania i rozpatrywania wniosków.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Senator Wojciech Pawłowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Uważam, że to słuszny wniosek, osobiście go popieram.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję.

Czy są inne uwagi?

Proszę.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Uważam, iż należałoby sprecyzować ową propozycję. Co to znaczy: zdjąć z inwestycji? Czy to dotyczy przypadków, gdzie nic nie zostało rozpoczęte, tylko jest przygotowanie i jest to jeszcze dalekie, czy też chodzi o sytuacje, kiedy przyszły beneficjent już wie, że otrzyma pieniądze i teraz na skutek naszego wniosku znowu mu się je zabierze? Te podmioty niejednokrotnie latami oczekują na decyzję. W styczniu czy w marcu przyznajemy, a teraz znowu cofamy?

Jeszcze raz podkreślam, że nie jestem przeciwny temu, bo jakieś wyjście należy znaleźć i na pewno je znajdziemy, ale byłoby warto sprecyzować, żeby nie stało się tak, iż kontynuowana inwestycja raptem zostanie wstrzymana, ponieważ zmniejszono na nią nakłady. Bardzo dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Rozumiem, że to jest w formie pytania, Panie Senatorze. Wyraźnie powiedziałem: 4 miliony 200 tysięcy zł jest przeznaczonych konkretnie na te dwie inwestycje. Innych inwestycji to zupełnie nie dotyczy.

(Senator Witold Gładkowski: To bardzo przepraszam.)

Dotyczy to tylko i wyłącznie tych dwóch inwestycji, o których powiedziałem. Ta kwota jest zarezerwowana właśnie na te inwestycje. Jest propozycja, żeby dać zgodę w odniesieniu tylko i wyłącznie do tych środków. Wszystkie inne inwestycje nie są ruszane, są zamknięte, co zostało przyznane, poszło, koniec, nie ma. Te środki są tylko na te dwie inwestycje. Dziękuję.

(Brak nagrania)

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mając doświadczenia z roku ubiegłego, mam wrażenie, że niektórym Polonom, szczególnie na Wschodzie, pieniądze wpychamy na siłę. Takie mam wrażenie, bo w ubiegłym roku zostały przyznane pieniądze, a nasi polonusi nie umieli przygotować zadania. Nie chciałbym tu dawać przykładów. W tym roku na ten cel znowu są pieniądze i podejrzewam, że będzie podobna sytuacja. Ten temat jest do rozważenia dla prezydium komisji. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo dziękuję.

Pani senator Kurska, bardzo proszę.

(Senator Anna Kurska: Chciałabym się wypowiedzieć już w odniesieniu do poszczególnych pozycji.)

To za moment, na razie jeszcze nie.

Pani Senator, na razie oczekuję wypowiedzi na temat mojej propozycji. Jeżeli innych głosów już nie ma, to rozumiem, że pozytywnie opiniowalibyśmy wniosek o przeniesienie kwoty około 1 miliona 500 tysięcy do 2 milionów zł – zostawilibyśmy tu pewien margines – z zadań inwestycyjnych na zadania programowe. To po pierwsze, na to państwo by wyrazili zgodę i rozumiem, że komisja akceptuje.

Czy ktoś z państwa jest przeciwnego zdania? Nie. Bardzo dziękuję.

Teraz przechodzimy do rozpatrywania naszych wniosków. Będziemy rozpatrywać – pozytywnie lub negatywnie – tylko wnioski dotyczące działań czy zadań programowych w pierwszym półroczu 2005 r.

Wniosków dotyczących drugiej połowy 2005 r. nie rozpatrujemy, przesuwamy je do następnego posiedzenia komisji. Zgoda?

(Głos z sali: Tak.)

Wobec tego możemy już przystąpić do procedowania, skoro państwo to zaakceptowali.

Proszę państwa, miałbym propozycję, aby bardzo szybko przechodzić przez wszystkie wnioski, a ja będę sygnalizował, czy wniosek dotyczy drugiego półrocza i go odkładamy, czy wniosek dotyczy tego półrocza i go rozpatrujemy.

Każdy z państwa ma protokół nr 4/2005 posiedzenia Zespołu Finansów Polonijnych, będziemy go mogli w ten sposób rozpatrywać. Zgoda?

(Głos z sali: Tak jest.)

Wniosek trzeci dotyczy sierpnia, wobec go nie rozpatrujemy.

Wniosek drugi dotyczy pierwszego półrocza, ale propozycja Zespołu Finansów Polonijnych jest negatywna.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi, spostrzeżenia? Zgadząmy się ze stanowiskiem zespołu. Tam szło o dofinansowanie 1 tysiąc 625 zł.

Czy zespół mógłby nam powiedzieć, dlaczego tak niewielki wniosek – programowo by się liczył – został odrzucony?

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Tak. Tam chodzi o zakup kiełbasy i innych rzeczy. Stwierdziliśmy, że nie będziemy tego finansować.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dobrze. Czy ktoś z państwa jest innego zdania?

Czy mamy głosować nad każdym wnioskiem?

(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Nie. Jeżeli nie będzie sprzeciwów, przechodzimy do następnego.)

Wobec tego przechodzimy do następnego wniosku. Wniosek trzeci dotyczy sierpnia, a więc odkładamy.

Wniosek czwarty dotyczy sierpnia...

(Głos z sali: Zaraz, zaraz.)

Proszę państwa...

(Głos z sali: Chodzi o numer wniosku.)

Ja czytam liczbę porządkową.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, cały czas mówię: wniosek pierwszy, wniosek drugi, wniosek trzeci.

(Głos z sali: Ale, Panie Senatorze, numer wniosku to jest 3, 32 itd.)

Proszę państwa, będę czytał liczbę porządkową w protokole posiedzenia Zespołu Finansów Polonijnych, ponieważ są to niższe liczby. Może tak być?

(Głos z sali: My nie mamy tych okresów, miesięcy.)

Mają państwo tutaj, w książce, a ja, Pani Senator, posiedziałem i je wszystkie wybrałem.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Mam je już wybrane, wypisane. Zgoda?

Jak państwo wolą: mam czytać numer wniosku?

(Głos z sali: Nie, liczbę porządkową.)

Mogę czytać numer wniosku, mogę czytać liczbę porządkową, jest mi wszystko jedno.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Liczbę porządkową, dobrze.

Wniosek czwarty dotyczy sierpnia, wobec tego odkładamy.

Wniosek piąty Fundacji „O Uśmiech Dziecka” w Makowie Mazowieckim, chodzi o pobyt dzieci z Polskiego Domu Dziecka w Podbrodziu koło Wilna, wnioskowana jest dotacja 6 tysięcy 500 zł, Zespół Finansów Polonijnych przyznał.

Czy ktoś z państwa jest innego zdania?

(Głos z sali: Nie.)

Akceptujemy.

Wniosek szósty dotyczy sierpnia, odkładamy.

Wniosek siódmy dotyczy 4–18 maja, rozpatrujemy. To jest Towarzystwo Porozumienia Polsko-Rosyjsko-Białoruskiego w Warszawie, obóz wypoczynkowo-leczniczy 2005. Opinia zespołu jest negatywna – nie przyznać. Czy ktoś z państwa ma inne zdanie?

(*Senator Sergiusz Plewa: Pytanie o powód.*)

Panie Senatorze, podstawowy powód to jest brak pieniędzy, bo w zasadzie trudno się w tych wnioskach doszukiwać jakiejś głębszej merytorycznej... Brak pieniędzy plus coś tam jeszcze.

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Towarzystwo to dostało 50 tysięcy zł na organizację takiego turnusu w tym roku przed świętami wielkanocnymi.*)

(*Głos z sali: W ubiegłym roku też dostali.*)

W ubiegłym roku też, dwa razy.

Wobec tego zgadzamy się z opinią zespołu.

Wniosek ósmy dotyczy pierwszego półrocza i jest zaopiniowany negatywnie. To samo towarzystwo, powód w zasadzie ten sam.

Wniosek dziewiąty dotyczy sierpnia – przekładamy.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, nie, przekładamy. Nie rozpatrujemy.

Wniosek dziesiąty dotyczy sierpnia, przekładamy.

Wniosek jedenasty dotyczy lipca – sierpnia. Przekładamy.

Wniosek dwunasty dotyczy lipca – sierpnia. Przekładamy.

Wniosek trzynasty dotyczy czerwca i lipca, czyli półrocza się zazębiają, ale zaopiniowany jest negatywnie. To jest Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Promyk” w Puławach.

Czy ktoś z państwa ma inne zdanie niż Zespół Finansów Polonijnych?

Proszę, Pani Senator.

Senator Anna Kurska:

Wydaje mi się, że skoro żądają tylko połowy, to można by coś im przyznać. To są dzieci z Ukrainy, polonijne, nie mają wielkich żądań.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Tak, Pani Senator, tylko my nie mamy pieniędzy. W tej chwili mamy wydanych 380 tysięcy zł, przypominam – wszystko, co mamy, jest wydane. Możemy liczyć na pieniądze, jeżeli będzie to przesunięcie. Jeżeli tego nie będzie...

(*Senator Anna Kurska: Ile czasu zajmie dokonanie tego przesunięcia?*)

Do końca maja. Dlatego jest planowane posiedzenie komisji zaraz na początku czerwca.

(*Senator Anna Kurska: Zostawmy to do końca maja, żeby ponownie rozpatrzyć.*)

Takich wniosków o kolonie będzie bardzo dużo.

(*Głos z sali: Siedemdziesiąt wniosków.*)

Proszę państwa, oczekuje jeszcze siedemdziesiąt wniosków o różnego rodzaju kolonie. Możliwe, że zespół przedstawi nam stanowisko, aby wnioski, jakie były, zaopiniować negatywnie. Może to pomoże przy podjęciu decyzji.

Senator Anna Kurska:

Mnie się wydaje, że z ostateczną wypowiedzią trzeba poczekać do końca maja. Nie ma powodu, żeby się spieszyć i dzisiaj odrzucić wniosek, skoro jest możliwość przesunięcia środków. Taka jest moja propozycja.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Kto zgadza się z propozycją pani senator?

(*Głos z sali:* Jeśli mogę?)

Tak.

(*Senator Jolanta Popiołek:* Pan podpowiada, że organizatorzy czekają na decyzję: albo na tak, albo na nie. Nie możemy zwlekać, jeśli to jest ten czas.)

(*Senator Anna Kurska:* A do kiedy czekają na decyzję?)

Pani Senator, rozpatrujemy to, ponieważ jest to organizowane w pierwszym półroczu. W związku z tym ta decyzja jest im potrzebna jak najszybciej, to im pozwala zdecydować się, czy to organizują, czy nie, czy też szukają środków z innych źródeł. Ale jeżeli my przełożymy naszą decyzję, to zostawiamy ich w próżni. Wydaje mi się, że nawet decyzja negatywna będzie dla nich lepsza, bo podejmą starania w innym miejscu. Jeżeli ich będziemy zwodzić, to będą czekać.

Wniosków o kolonie jest bardzo dużo, dużo jest też wniosków kolonijnych z różnych oddziałów Caritas, chociażby wniosek dwudziesty trzeci czy dwudziesty czwarty – są dokładnie takie same.

W związku z tym proszę się zastanowić. Podzieliłbym pogląd zespołu – nie możemy wszystkim dać. Być może to stowarzyszenie znajdzie sobie jakieś środki. Jest to stowarzyszenie, nie fundacja, czyli ma jeszcze możliwości.

(*Senator Anna Kurska:* Może wypowie się reprezentant, zdaje się, że jest obecny na sali?)

(*Głos z sali:* Nie, nie ma.)

Proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Bardzo dziękuję.

Przejrzałam ten wniosek i może całkowicie bym go nie odrzucała. Po raz pierwszy spotykam się z tym stowarzyszeniem. To jest dla setki dzieci. Może by dać chociaż z 10 tysięcy zł? Niech nie będą tak odtrąceni, bo rozumiem, że odrzucamy Caritas, bo już dostali.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, dalej są dwa wnioski, które obejmują okres drugiego półrocza. Te wnioski są rozpatrzone przez zespół, tam jest około 80–100 tysięcy zł rezerwy. Je-

żeli te wnioski przyjmiemy zgodnie z naszą metodą postępowania, to tam się nam uwolni trochę środków.

(*Senator Anna Kurska*: Myślę, że trzeba koniecznie dać przynajmniej 20 tysięcy zł.)

Była propozycja 10 tysięcy zł.

(*Senator Anna Kurska*: Krakowskim targiem, bo żądają 40 tysięcy zł.)

Ile?

(*Senator Anna Kurska*: Żądają 40 tysięcy zł, dać połowę.)

(*Senator Jolanta Popiołek*: Wyżywienie 17 tysięcy zł, zakwaterowanie – 23 tysiące. Tylko o to im chodzi.)

Senator Anna Kurska:

Tak. Własne środki też mają, czyli nie kwestują tak zupełnie. Jest udział Związku Polaków Miasta Kijowa, który daje 15 tysięcy zł. To jest bardzo prężny związek i o dziwo, niesklócony, co też należy do rzadkości.

(*Głos z sali*: Co za argumenty.)

Byłam tam i się przekonałam. Dzięki temu dobrze pracują. Nie mają żadnego domu.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dobrze, proszę państwa, przejdźmy do konkretów. Pani senator proponuje 20 tysięcy zł, a pani senator – 10 tysięcy zł. To ostatecznie ile dajemy? 15 tysięcy zł krakowskim targiem?

(*Głos z sali*: Na wyżywienie.)

Na wyżywienie, 15 tysięcy zł.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ile? 17 tysięcy zł, dobrze.

Kto z państwa jest za tym, żeby 17 tysięcy zł przydzielić na wyżywienie? Jest akceptacja? Dobrze, wszyscy. Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, wniosek czternasty – drugie półrocze.

Wniosek piętnasty dotyczy organizacji kolonii letnich dla dzieci polonijnych z Mołdawii, z bardzo biednego środowiska. Zespół zaopiniował wniosek negatywnie, ale pan przewodniczący prosił, żeby jednak przyznać 21 tysięcy zł, czyli tyle, o ile wnioskowano. Przedstawiam wniosek pana przewodniczącego o przyznanie, wbrew negatywnej opinii zespołu, 21 tysięcy zł dla najbiedniejszych dzieci naszych polskich.

Kto z państwa podziela ten pogląd?

(*Głos z sali*: Nie możemy przyznać.)

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Proszę sprawdzić, o jakie rzeczy tutaj chodzi. Rozumiem, że możemy dać na wyżywienie, zakwaterowanie, to są nasze podstawowe obowiązki, ale nie na środki czystości, nie na materiały do zajęć artystycznych.

(*Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski*: Która to strona?)

To jest strona 153.

(*Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski: W żółtym, tak?*)

Tak.

Kieszonkowe, wyprawki szkolne.

(*Głos z sali: Wyżywienie, nagrody.*)

8 tysięcy 750 zł możemy dać na wyżywienie, na środki czystości na pewno nie.

(*Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski: A transport?*)

Na transport krajowy nie bardzo. Możemy dać na transport do granicy Polski z układu zewnętrznego, a tu chodzi o transport krajowy i bilety wstępu.

(*Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski: A na wyprawkę można dać 50 zł, czy nie?*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Powiedzmy, na wyżywienie i na wyprawkę będzie 11 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

11 tysięcy zł, dobrze.

(*Głos z sali: No i kieszonkowe dajcie.*)

To jest właśnie wyprawka szkolna, dla każdego dziecka – 50 zł.

(*Głos z sali: To jest co innego.*)

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Kieszonkowego to nie bardzo możemy dać.*)

Jak z kieszonkowym?

(*Głosy z sali: Jak to rozliczyć? Nie rozliczy się tego.*)

To ile by było? 11 tysięcy zł, tak? Akceptują państwo?

(*Głosy z sali: Tak.*)

Będę musiał przekonać pana przewodniczącego, że mimo jego światłości nie wszystko się udaje.

(*Głos z sali: Tu jest: transport uczestników, przyjazd z Mołdawii i powrót.*)

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Ale oni tego od nas nie chcą, więc nie możemy tego akceptować.*)

Dobrze. Czy wobec tego akceptują państwo, aby do wniosku piętnastego było dofinansowanie w wysokości 11 tysięcy zł? Obejmowałyby to wyżywienie i wyprawkę szkolną dla każdego dziecka w wysokości 50 zł. Dawałoby to kwotę 11 tysięcy zł. Dobrze sumuję, tak?

(*Głos z sali: Tak.*)

Kto z państwa jest przeciw? Nikt.

Rozumiem, że akceptujemy.

Proszę państwa, wniosek szesnasty dotyczy sierpnia, odkładamy.

Wniosek siedemnasty: Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Grodna w Warszawie chciałoby wyposażyć w narty biegowe po dwie wybrane szkoły polskie na Łotwie, Litwie, Białorusi i Ukrainie. Dotyczy to pierwszego półrocza 2005 r. Zespół zaakceptował dotację w wysokości 30 tysięcy zł. Proszę zwrócić do wniosku. Czy taka musi być ta dotacja? Słucham państwa opinii.

(*Głos z sali: Która to strona?*)

(*Głos z sali: Sto sześćdziesiąta siódma.*)

Ja nie wiem, gdzie oni na tych nartach będą biegać, ale...

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Patrząc na to wszystko może się wydawać, że jest to dziwny układ, ale chodzi o uaktywnienie całych szkół, między innymi o to, aby młodzi przećwiczyli, a później uczestniczyli chociażby w biegu w Jakuszycach.

(*Głosy z sali:* A gdzie tu mamy rozbite koszty? Tu jest tylko zakup nart.)

Na stronie 171 mają państwo napisane, że tu chodzi o zakup po dwadzieścia pięć par nart biegowych z wiązaniami i kijkami dla ośmiu szkół polskich: po dwie szkoły na Łotwie itd. Cena jednego zestawu wynosi 250 zł, jest to cena promocyjna, w sumie 48 tysięcy zł. Jednak ze względu na brak pieniędzy powiedzieliśmy, że możemy przyznać tylko 30 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, pod tym się podpisał pan Lesław Skinder, znany dziennikarz, który od wielu lat zajmuje się Grodnem i Wilnem, a ten sport jest mu bliski, w związku z tym podejrzewam, że ma dojsścia i dlatego może kupić ten sprzęt znacznie taniej.

Czy są do tego uwagi? Jeżeli nie, czy komisja to akceptuje?

Kto jest z państwa przeciw?

Ewentualnie kto się wstrzymał? Nie widzę.

Bardzo dziękuję.

Wniosek osiemnasty dotyczy drugiego półrocza.

Wniosek dziewiętnasty: Caritas diecezji sosnowieckiej organizuje wypoczynek dla dzieci i młodzieży na Ukrainie „Wakacyjna Szkoła Języka Polskiego” i prosi o 20 tysięcy zł. Zespół zaproponował 20 tysięcy zł.

Proszę państwa, przechodzimy do serii Caritas. Jedne oddziały Caritas dostały, drugie nie. Rozumiem zespół, pewnie dla jednych trochę starczyło, dla drugich nie, ale może pan dyrektor wyjaśni.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Wyjaśnię, dlaczego akurat tak się stało. Jak państwo wiedzą, w poprzednich latach mieliśmy inny układ, bo w zasadzie wniosek był od Caritas Polska i ta instytucja otrzymywała pieniądze i dzieliła je na poszczególne oddziały.

Teraz sytuacja się zmieniła, nie ma centralnego wystąpienia, tylko z wnioskami występują oddziały Caritas poszczególnych diecezji czy archidiecezji. Wybierając uwzględnialiśmy te oddziały Caritas, które po prostu chciały od nas jak najmniej pieniędzy. Nie było innej możliwości, ponieważ w sumie wszystkie oddziały Caritas wystąpiły o trzy razy więcej pieniędzy, niż mamy do dyspozycji. Wybraliśmy cztery jednostki Caritas, które akurat nie były brane pod uwagę chociażby w roku poprzednim, bo wtedy niektóre występowały. Taka była metoda.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie.

Proszę państwa, czy są uwagi do wniosku dziewiętnastego, aby oddział Caritas w Sosnowcu otrzymał 20 tysięcy zł w celu zorganizowania kolonii dla dzieci z Ukrainy?

(*Głos z sali:* Nie tylko z Ukrainy, bo jest też Bukowina w Rumunii.)

Przeczytałem początek, to jest skrót.

Proszę państwa, czy ktoś jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Proszę państwa, wniosek dwudziesty jest z Caritas archidiecezji gdańskiej na organizowanie kolonii. Opinia zespołu jest negatywna.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi?

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Jaworski:

Mam propozycję, żeby wszystkim oddziałom Caritas zapłacić za wyżywienie, pomóc w ten sposób, ponieważ każdy chciałby zorganizować kolonie na dobrym poziomie. Rozpatrzmy to tak, żeby wyszukać pozycję „wyżywienie” i pomóc w tej konkretnej formie, nie w pełni, ale jednak.

(*Głosy z sali:* Skąd wziąć na to pieniądze? Nie damy rady.)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Nie damy rady. Proszę państwa, za chwilę będę was prosił o Caritas mojej diecezji w Płocku. Już teraz mogę powiedzieć, że diecezja płocka wystąpiła o 750 tysięcy zł. Organizuje ona kolonie za 1 milion 600 tysięcy zł, a wystąpiła o 750 tysięcy zł. Gdybyśmy chcieli tyle przyznać, to jesteśmy ho, ho, ho i ha, ha, ha. Przypominam, mamy 300 tysięcy zł i w zasadzie są one rozdysponowane według kryteriów, o których mówimy. W żaden sposób nie damy rady zastosować tego klucza.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę państwa, nie wiem, czy organizacyjnie jest to możliwe. Gdyby ktoś z nas miał zorganizować kolonie i dostał pieniądze tylko na wyżywienie, to nie wiem, czy byłby w stanie cokolwiek zrobić, bo wyżywienie też nie rozwiązuje sprawy, pewnie musiałby ograniczyć liczbę dzieci, bo jeżeli nie będzie miał na noclegi, to my go zwiążemy tym, że dostał na wyżywienie, nie da sobie wtedy rady. Patrzę na to organizacyjnie, Panie Senatorze. Jeśli miałby pan zorganizować kolonie i dostał od kogoś na wyżywienie, na nic więcej, to pan powie: dobrze, wezmę dwa razy mniej dzieci, bo muszę te koszty rozpiścić. Nie da się inaczej. Nie wiem, czy nie zrobimy komuś kłopotu, po prostu pozwracają nam później te pieniądze, bo nie będą w stanie zorganizować kolonii.

Senator Kazimierz Jaworski:

Proszę państwa, Caritas jest organizacją prężną, działającą od wielu lat. Jeżeli będzie taki zastrzyk finansowy, to może zorganizują, będzie to zaczyn – może trzeba popatrzeć na to w ten sposób.

Chciałbym chociażby zwrócić uwagę na Caritas mojej rodzimej diecezji i wyżywienie...

(*Głos z sali:* Rzeszowska.)

Rzeszowska. Akurat otrzymanie pieniędzy na wyżywienie, które jest pozycją w kosztach, byłoby argumentem, żeby jednak organizować. Rozważmy to.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Ale i tak musimy przeprowadzić selekcję.

(Senator Anna Kurska: Zakwaterowanie może być na przykład w namiotach, pod gołym niebem.)

(Głos z sali: Różne są kwoty na wyżywienie.)

Proszę państwa, oczekuję propozycji. Jeżeli nie rozwiążemy tego systemowo, cały czas będziemy przyznawać wybiórczo, bo tak to zostało potraktowane. Jak powiedział pan dyrektor Miszczuk, kierowali się troszkę instynktem, że kto chciał mniej, dostał, kto chciał więcej – nie dostał. To było jedyne kryterium. Możemy oczywiście zmienić to kryterium, tylko gdybyśmy to bardzo szybko przeliczyli, to według tego kryterium i tak wszystkich nie zadowolimy, a możliwe, że będzie to dla organizatorów jeszcze większy problem.

(Senator Anna Kurska: A tu są same oddziały Caritas.)

(Głosy z sali: Oddziały Caritas nie są duże. Jest ich czternaście.)

Albo dajemy wszystkim, albo nikomu, żeby było sprawiedliwie. Może rzeczywiście zgodzą się państwo z tym, że dzieci mogą latem spać w namiotach, szkoły są puste, zakwaterowanie nie jest więc takim problemem, jak wyżywienie, może przyjmijmy, że dajemy tylko na wyżywienie.

No to dajcie państwo na Caritas mojej diecezji na wyżywienie, czyli 500 tysięcy zł. Jak pani senator da? A jeżeli przyjmujemy kryterium, że dajemy na wyżywienie, to pytam: dlaczego Caritas mojej diecezji ma nie dostać wszystkiego na wyżywienie?

(Senator Anna Kurska: A dlaczego pana Caritas tak wiele żąda?)

Bo jest bardzo aktywny, prężny, ma dobrego biskupa diecezjalnego i potrafi to organizować – tylko tak mogę odpowiedzieć.

(Głos z sali: Ile dzieci tam jest?)

Trzy tysiące. Biskup Kamiński, który u nas był, wybudował piękny obiekt, chcą 10 zł za nocleg, a 18 zł za wyżywienie, czyli w sumie na dziecko chcą dziennie 28 zł. Myślę, że jest to bardzo tanio. Ponadto zapewniają pełną opiekę, wszystko, mają piękne tereny, gdzie te dzieciaki mogą żyć, że hej. Oprócz tego jeszcze mają drugi ośrodek nad wodą. Ale przecież nie damy im 3 tysięcy zł dla trzech tysięcy dzieci dlatego, że nie mamy po prostu środków. Możliwe, że komisja była zbyt rozrzutna w początkowym okresie.

(Senator Anna Kurska: A skąd te dzieci przyjadą?)

Mają zorganizowany system, oczywiście jest to wschodnia strona, wszystkie dzieci są ze Wschodu.

(Senator Anna Kurska: Ale trzy tysiące to jest straszna liczba, niewiarygodna. Przeważnie chodzi o setkę dzieci.)

Zaraz dojdziemy do tego wniosku. Za chwilę będę państwa prosił o jedną dziesiątą wnioskowanej dotacji, tylko 50 tysięcy zł, a chcą 750 tysięcy zł. Wyliczyłem, że dla stu dzieci... Z tych trzech tysięcy niech wybiorą sto dzieci, to jest jedna trzydziesta.

(Senator Anna Kurska: Wszędzie przeważnie występuje sto dzieci, takich wielkich liczb nie ma.)

Ale oni dadzą na dwa tysiące dziewięćset dzieci, a na setkę Senat by trochę dołożył, tak rozumiem.

Dobrze, proszę państwa, nie będziemy stać w jednym punkcie.

Jest propozycja, żeby dla Caritas archidiecezji gdańskiej dać na wyżywienie.

(*Senator Anna Kurska: 10 tysięcy zł.*)

Który to wniosek, jeżeli można spytać?

(*Głos z sali: Dwudziesty.*)

Tu jest 10 tysięcy zł, tak? Taki był wniosek?

(*Głos z sali: Tak.*)

Kto z państwa jest za tym, żeby dać 10 tysięcy zł?

Bardzo proszę, głosujemy.

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dobrze. Nie wiem, czy się ksiądz biskup Gocłowski ucieszy.

Przechodzimy do wniosku dwudziestego pierwszego. Propozycja zespołu: dać 20 tysięcy zł, wnioskowano o 23 tysiące zł. Jeżeli byłoby to według tego kryterium, to w tym momencie otwieramy... Byłoby to 10 tysięcy zł zamiast 20 tysięcy zł.

(*Głos z sali: 10 tysięcy zł.*)

Czy taka jest państwa propozycja?

(*Głos z sali: Tak.*)

Podtrzymujemy, tak? Nie głosujemy, jest aklamacja. Bardzo dziękuję.

Caritas archidiecezji przemyskiej – wniosek podlega naszej opinii, propozycja zespołu była na nie. Bardzo proszę, sprawdzamy, ile tam jest.

(*Głos z sali: 24 tysiące zł.*)

Która to strona, Panie Dyrektorze?

(*Głos z sali: Dwieście dwudziesta.*)

Tam jest 24 tysiące zł na wyżywienie.

(*Głos z sali: Jeśli mówimy, że na wyżywienie dajemy 10 tysięcy zł, to dajemy 10 tysięcy zł.*)

(*Senator Kazimierz Jaworski: Nie chodzi o klucz 10 tysięcy zł, tylko o liczbę uczestników. Jeżeli chcą 24 tysiące zł na wyżywienie, to tak trzeba podejść.*)

Ale osób mają tyle samo, co tamci – sto dwadzieścia.

(*Głosy z sali: Jeśli już dajemy, to tak jak było, 10 tysięcy zł.*)

I tak się nie wyrobimy, ale...

Kto z państwa jest za tym, żeby dla Caritas archidiecezji przemyskiej dać 10 tysięcy zł?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ja się wstrzymałem, bo widzę, że źle się dzieje w finansach.

Proszę państwa, przechodzimy do Rzeszowa. Jaka jest tam propozycja?

(*Głos z sali: 32 tysiące zł.*)

Która to jest strona?

(*Głos z sali: Dwieście dwudziesta dziewiąta.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, przyjmujemy coś koło średniej, myślę, że góra sto, sto dwadzieścia, inaczej to się rozjedzie. Ile tu dzieci? Dwieście, tak?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Wyżywienie uczestników jest...

(*Głos z sali: Dajmy 20 tysięcy.*)

To znaczy, że jeżeli byłoby sto dzieci, jak mniej więcej przyjmowaliśmy, to by była połowa tej kwoty, tak?

(*Głos z sali: Tak.*)

Czyli 16 tysięcy zł.

A jaką mają stawkę? Tam była stawka 20, 21 zł, a tu by było...

(*Senator Anna Kurska: Była też stawka 12 zł.*)

A tutaj stawka jaka by była stawka? Można to jakoś przeliczyć?

(*Głos z sali: 16 zł, jeśli sumę podzielić przez dwieście, to jest 16 zł.*)

Nie, nie dwieście, mówimy o stu. Nie da rady dwieście, bo za chwilę dojdiesz do mojej diecezji i trzech tysięcy nie dasz, Drogi Senatorze. W związku z tym musimy przyjąć jakiś standard. Jako standard przyjąłbym sto dzieciaków, nie więcej, bo inaczej wszystko się nam rozjedzie. Mamy tyle, ile mamy.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

To po ile, dziesięć? Tam było tyle samo dzieci.

(*Głos z sali: Wychodzi niecałe 20 zł.*)

Spokojnie, była stawka 18 zł, a gdzieś wcześniej było 12 zł.

Proszę państwa, przyjąłbym ten stan, dajmy 10 tysięcy zł i nie szalejmy. Zgoda?

(*Głos z sali: Każdemu oddziałowi Caritas po 10 tysięcy zł, tak?*)

No, poza diecezją płocką.

(*Senator Kazimierz Jaworski: Wybory blisko, dajmy szesnaście.*)

(*Senator Anna Kurska: Wszystkim po dziesięć, sprawiedliwie.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie bardzo można, Pani Senator, bo dwieście a sto czy nawet sto dwadzieścia dzieci, to jest różnica.

(*Głos z sali: Przynajmniej dajmy 50%, proponuję 16 tysięcy zł.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Anna Kurska: Głosujemy, Panie Przewodniczący.*)

Kto z państwa jest za 16 tysiącami zł?

Dobrze. Trzymam państwa za słowo.

Proszę państwa, Caritas diecezji kieleckiej.

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: 20 tysięcy 400 zł.*)

Dla ilu dzieci?

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Trzystu.*)

Jeżeli nie przyjmiemy standardów, proszę państwa, to tam daliśmy dla dwustu dzieci, teraz już jest dla trzystu. Ostrzegam: Płock ma trzy tysiące, mówię lojalnie.

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Chcą 30 tysięcy zł.*)

Jeżeli mamy trzy tysiące dzieci, a zgodnie z propozycją pana senatora Lato dajemy 50%, to i tak nie damy przecież dla tysiąca pięciuset dzieci, bo to jest nierealne. Czyli nie możemy przyjąć takiego kryterium, ale myślę, że senator Lato za chwilę będzie za tym głosował.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę państwa, co z Kielcami? Ja bym wrócił do standardu.

(*Głos z sali: 10 tysięcy zł.*)

(*Senator Anna Kurska: Żądają 20 tysięcy zł, kalkulują dniówkę po 12 zł.*)

(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Żądają 30 tysięcy zł, źle spojrziałem.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Właśnie, widzę: wyżywienie – 12 zł.

(Senator Kazimierz Jaworski: 20 tysięcy zł tu się po sprawiedliwości należy.)

Proszę państwa, powiedziałbym tak: tu nie ma sprawiedliwości, bo nie ma kasy. W związku z tym co tu mówić o sprawiedliwości? Przecież nie możemy przekroczyć kwoty, którą w tej chwili dysponujemy. Mamy 420 tysięcy zł z czymś. Z tego na wnioski, które zostały tu rozpatrzone, przydzielono 380 tysięcy zł. Pozostało około 70–80 tysięcy zł rezerwy. Jeżeli teraz tutaj dodamy, to już nam się to nie bilansuje, dlatego że dodajemy w pozycjach, gdzie nie przyznano pieniędzy. Proszę sobie zdać sprawę, że zjadamy te 80–100 tysięcy zł rezerwy, bo do tej pory nigdzie nic nie zaoszczędziliśmy. Albo poruszamy się w realnym świecie, albo się poruszamy w świecie nierealnym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No, dobrze, ale dla jakich dzieci organizuje to diecezja kielecka?

(Senator Kazimierz Jaworski: Właśnie dla dzieci polonijnych, ale nie jest podane, skąd te dzieci będą.)

Proszę państwa, utrzymajmy tutaj opinię zespołu o wniosku.

(Głos z sali: Czyli?)

Zespół opiniuje wniosek negatywnie.

Proszę państwa, kto z państwa jest za utrzymaniem opinii zespołu o wniosku dwudziestym czwartym?

Kto jest przeciw?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Został utrzymany wniosek zespołu.

Proszę państwa, wniosek dwudziesty piąty dotyczy sierpnia, odkładamy.

Wniosek dwudziesty szósty dotyczy Częstochowy. Jest zaopiniowany przez zespół negatywnie.

Kto z państwa jest za utrzymaniem wniosku zespołu?

(Głos z sali: Ale oni chcą na życie 10 tysięcy zł.)

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, rozpocząłem głosowanie, chyba że państwo chcą, żeby je wstrzymać, ale nie widzę powodu.

Pytałem, czy są jakieś uwagi?

(Senator Anna Kurska: Są.)

Proszę? Dla jakich to dzieci, Pani Senator?

(Senator Anna Kurska: Dla Częstochowy.)

Zaraz, dla Częstochowy nie damy ani grosza, bo nie możemy, zgodnie z regulaminem.

(Głos z sali: To są dzieci z Litwy, z Egliszek.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Na kolonii, na które daliśmy pieniądze dla Caritas archidiecezji gdańskiej też są z Egliszek.

(Senator Anna Kurska: Nie piszą, skąd są te dzieci.)

Właśnie to są te same, na które daliśmy pieniądze dla archidiecezji gdańskiej, Pani Senator. Czyli możemy zabrać archidiecezji gdańskiej i dać archidiecezji częstochowskiej, ponieważ chodzi o te same dzieci. Dzieci tam zabraknie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Napisali we wniosku jedni i drudzy.

(Głos z sali: Głosujmy.)

Czy są jeszcze inne uwagi?

(Senator Anna Kurska: To są dzieci z Litwy.)

Czy są jeszcze uwagi do tego wniosku? Nie widzę.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za podzieleniem negatywnej opinii Zespołu Finansów Polonijnych? (10)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do wniosku dwudziestego siódmego – kolonie dla dzieci z Grodna i Brześcia na Białorusi. Słucham uwag.

Wobec tego przystępujemy do głosowania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Senator, pytam, czekam na uwagi, a skoro nie ma, to przechodzę do głosowania.

Kto z państwa jest za podzieleniem opinii Zespołu Finansów Polonijnych? (10)

Kto jest przeciw? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję.

(Senator Anna Kurska: To są najbiedniejsze dzieci, z Białorusi.)

Przechodzimy do wniosku dwudziestego ósmego: Caritas archidiecezji łódzkiej organizuje wypoczynek letni dla dzieci polonijnych z Litwy przez cały rok 2005. Zespół zaopiniował wniosek pozytywnie. Możemy do tego wniosku wrócić. Z czego się składa ta kwota 16 tysięcy 800 zł?

(Głos z sali: 8 tysięcy 400 zł na wyżywienie i 8 tysięcy 400 zł na zakwaterowanie.)

Słucham uwag.

(Głos z sali: Sądzę, że skoro nie dawaliśmy na zakwaterowanie, tylko na wyżywienie, to dajmy na wyżywienie, jak wszystkim.)

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Jeszcze raz mówię, że zespół wybrał ze wszystkich cztery oddziały Caritas, ale dał na zakwaterowanie i wyżywienie, żeby można było pokryć te koszty przynajmniej w części, nie dał na inne rzeczy, żeby dzieci mogły przyjechać. Państwo zdecydowali się na zupełnie inną metodę, że dajemy tylko na wyżywienie, nie wiem więc, czy to będzie do zrealizowania, czy nie.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Ja to podkreślałem.

(Senator Anna Kurska: Mam pytanie.)

Bardzo proszę.

Senator Anna Kurska:

Czym kierował się zespół dając właśnie tutaj 16 tysięcy 800 zł dla dzieci z Litwy, a nie dał dzieciom z Białorusi, co poprzednio było całkowicie odrzucane.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Pani Senator, już mówiłem, że zespół kierował się prostą zasadą: kto prosił o mniej pieniędzy, temu dawał.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Pani Senator, każdy z państwa, zgodnie z własną wolą stara się kierować z najlepszymi kryteriami, jakie uważa za stosowne. Pan dyrektor przedstawił, jakimi kryteriami kierował się Zespół Finansów Polonijnych i nie nam w tej chwili oceniać te kryteria. My możemy to zmienić – i w niektórych wypadkach zmieniliśmy – a niekiedy możemy to podtrzymać. Osobiście podzielam pogląd zespołu, że lepiej dać i na zakwaterowanie, i na wyżywienie, niech to będzie pięćdziesiąt dzieci, które dostały i na to, i na to, niż dać na samo wyżywienie, a z resztą nie wiadomo co zrobić. Być może bardziej bolesne będzie wybrać pięćdziesiąt dzieci, ale dać im wszystko, niż wybrać sto dzieci i nie dać im nic, bo wtedy cała ta setka nie przyjedzie. Ale to jest moje znowu kryterium, z którym nie muszą państwo całkiem się zgadzać i go podzielać.

Rozumiem, że podyskutowaliśmy, a teraz kto z państwa jest za podtrzymaniem decyzji zespołu, aby przyznać Caritas archidiecezji łódzkiej 16 tysięcy 800 zł, bo nie widziałem, żeby inne wnioski były mniejsze.

Kto z państwa jest za podtrzymaniem tej decyzji? (10)

Kto z państwa jest przeciw?

Chyba wszyscy głosowali za.

(Głos z sali: Nie.)

Kto wstrzymał się od głosu?

Pani senator chyba głosowała za?

(Senator Anna Kurska: Nie, to znaczy ja...)

Dobrze, bardzo dziękuję.

Proszę państwa, przechodzimy do wniosku dwudziestego dziewiątego: Caritas parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej – znowu wakacje, kolonie. Zespół zaopiniował wniosek negatywnie.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Panie Przewodniczący, tu jest trochę inna sytuacja, ponieważ rozpatrywaliśmy pozytywnie wnioski diecezjalne albo archidiecezjalne. W tym przypadku jest to wniosek parafii.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dobrze, bardzo dziękuję.

Czy są jakieś inne propozycje?

(*Senator Anna Kurska: Chciałabym zabrać głos w ogólniejszej kwestii.*)

Przy tej okazji.

Senator Anna Kurska:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chciałabym, żebyśmy naprawdę pochylili się nad najbiedniejszymi okręgami. Wiemy, jak jest na Białorusi, wiemy, jak jest na Ukrainie. Nieporównywalnie lepiej jest na Litwie.

Litwa ma dużo związków polonijnych, ma bardzo żywy kontakt z krajem, zdecydowanie, jest tam masa szkół. A na Ukrainie są miejsca, gdzie naprawdę ludzie nie tylko nie mają co jeść, nie mówiąc już o tym, że dzieci z najgłębszych wsi nigdy w życiu nie były nawet w jakimś miasteczku powiatowym. Dla nich przyjazd do Polski to jest naprawdę wielkie wydarzenie. Nie podchodźmy więc tak schematycznie, że kto chciał mało, to dostał, a kto chciał więcej, to nic nie dostał, tylko dajmy jedną czwartą tego albo połowę. Miejcie państwo to na uwadze po prostu.

Kto był na Ukrainie, kto to widział, kto był na Białorusi, ma jakieś po spojrzeniu w te sprawy. Litwa jest w dużo lepszej sytuacji.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo dziękuję.

Właśnie tu jest napisane: „wakacje dla dzieci Polonii z Litwy”, Pani Senator, znowu dla Litwy.

(*Senator Anna Kurska: Ale potem znowu następne.*)

A, dopisali: i Białorusi.

Dobrze, proszę państwa, przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za wnioskiem Zespołu Finansów Polonijnych? (9)

Kto jest z państwa przeciw? (2)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Jaki jest wynik? Za wnioskiem zespołu – bardzo dziękuję.

Wniosek trzydziesty: Caritas diecezji warszawsko-praskiej.

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Te dzieci są z Białorusi i Podola.*)

O co wnioskowano? Można prosić? Która to strona wniosku?

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Strona dwieście dziewięćdziesiąta czwarta.*)

(*Głos z sali: A nie, całe wyżywienie tutaj jest, praktycznie rzecz biorąc.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tu jest dość dużo, bo chcą za wyżywienie po 20 zł. Częściowo też za zakwaterowanie.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Zaraz sprawdzę. Tak, 10 tysięcy zł na wyżywienie i 10 tysięcy zł na zakwaterowanie. Przepraszam, bo nie spojrzałem.

(*Głos z sali: To Białoruś, dać.*)

Najczęściej robiliśmy tak, że dawaliśmy po równo na zakwaterowanie i wyżywienie. Jak państwo widzą, to jest mniej więcej 20 tysięcy zł lub mniej, jeżeli chciał ktoś mniej na zakwaterowanie i wyżywienie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

To jest na Białoruś, dobrze. Nie ma innych propozycji zmniejszających?

Proszę państwa, kto jest za wnioskiem Zespołu Finansów Polonijnych, żeby dofinansowanie było w tej wysokości?

Wniosek trzydziesty pierwszy dotyczy Wrocławia – odkładamy.

Wniosek trzydziesty drugi jest z Płocka. Tu jest propozycja wielkich kwot. O co chciałbym was prosić? Tam idzie o trzy tysiące dzieci, ale chciałbym, żeby pokryć koszty wyżywienia i częściowo zakwaterowania dla stu czterdziestu – stu pięćdziesięciu dzieci, czyli żeby dofinansować to w wysokości 56 tysięcy zł.

(Głos z sali: Wyżywienie, tak?)

Wyżywienie i zakwaterowanie.

Czy są jakieś inne propozycje?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tu jest 14–15 zł na wyżywienie, plus 10 zł. Jeżeli pan to podzieli przez sto czterdzięci, sto pięćdziesiąt, to mniej więcej tyle wychodzi. Oni występują tu o trzy tysiące dzieci. Proszę zobaczyć potęgę tego wniosku. Gdyby państwo tu przyznawali, kierując się wszystkimi kryteriami, jak do tej pory, to wszystkie pieniądze zostałyby pochłonięte przez tę jedną diecezję. Wydaje mi się, że należałoby dać chociaż troszkę, oni mają duże doświadczenie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bo dobrze to robią. Mamy dawać innym, gdy oni mają doświadczenie?

Proszę państwa, wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za wnioskiem, aby przyznać 56 tysięcy zł?

(Wypowiedzi w tle nagrania) (Wesołość na sali)

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: Wszyscy są za.)

Bardzo serdecznie państwu dziękuję.

Nie wiem, czy to docenią u mnie w parafii, ale...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, wybory nie mają tu znaczenia.

Wniosek trzydziesty trzeci dotyczy sierpnia, odkładamy.

Wniosek trzydziesty czwarty: Fundacja „Polonia” w Warszawie organizuje szkolenia dla Polonii ze Wschodu. Wniosek jest zaopiniowany negatywnie.

Proszę bardzo, czy są uwagi? Nie ma.

Kto jest za tym, żeby podzielić opinię Zespołu Finansów Polonijnych?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Głos z sali: Ja się wstrzymałam.)

I się wstrzymał. To proszę się wstrzymać.

We wniosku trzydziestym piątym chodzi o imprezę sierpniową.

Wniosek trzydziesty szósty: Fundacja „Młoda Europa” w Bydgoszczy organizuje pobyt wakacyjny dzieci i młodzieży z Ukrainy. Wniosek zaopiniowany negatywnie.

Słucham uwag.

(*Głos z sali: Zaraz, obejrzymy.*)

Był czas na przygotowanie, teraz mamy głosowanie.

(*Głos z sali: Dostaliśmy to przed posiedzeniem.*)

Tak? Bardzo proszę.

Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nikt.

Kto z państwa jest za wnioskiem Zespołu Finansów Polonijnych?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

We wniosku trzydziestym siódmym jest późniejszy termin, odkładamy.

Wniosek trzydziesty ósmy: Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dolińskiej w Niemodlinie organizuje na terenie Polski kolonię letnią dla dzieci pochodzenia polskiego z Doliny na Ukrainie. Propozycja zespołu jest pozytywna.

Jakieś uwagi?

(*Głos z sali: Nie ma uwag, głosujemy.*)

Ile chcą na wyżywienie?

(*Głos z sali: 17 tysięcy 850 zł.*)

Dla ilu dzieci?

(*Głosy z sali: Stu siedemdziesięciorga. Drogo.*)

Ile? Ile?

(*Senator Grzegorz Lato: 14 tysięcy 700 zł.*)

(*Senator Jolanta Popiołek: Panie Senatorze, powinien pan wiedzieć, że im więcej dzieci, tym łatwiej jest włożyć do garnka.*)

(*Głos z sali: Ale to jest druga połowa.*)

Proszę państwa, tu jest termin od 3 lipca do 24 lipca, czyli zgodnie z naszym kryterium odkładamy, nie rozpatrujemy.

Wniosek trzydziesty ósmy.

(*Senator Jolanta Popiołek: Ale to jest przyznane.*)

Nie, odkładamy.

(*Senator Jolanta Popiołek: Ale jest przyznane.*)

Proszę państwa, za chwilę będzie jeszcze parę wniosków, które odłożymy, mimo że mają przyznane pieniądze.

(*Głos z sali: To nie są wielkie pieniądze, po co do tego wracać?*)

Droga Pani Senator, albo stosujemy pewne kryteria, albo nie. Jeżeli przyznamy tym z późniejszego okresu, to na dobrą sprawę powinniśmy powrócić i przyznać również innym. Przyjęliśmy pewne kryterium, bo inaczej tamtych krzywdzimy.

We wniosku trzydziestym dziewiątym jest późniejszy termin.

We wniosku czterdziestym też jest późniejszy termin.

We wniosku czterdziestym pierwszym także jest późniejszy termin.

Realizacja wniosku czterdziestego drugiego przypada na wiosnę i jesień, chodzi o warsztaty dokształcające dla studentów polonijnych ze Wschodu. Wniosek jest zaopiniowany negatywnie. Może inicjatywa była pozytywna.

Kto z państwa ma jakieś uwagi? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za podtrzymaniem stanowiska Zespołu Finansów Polonijnych? (12)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

(*Senator Jolanta Popiołek*: Ja byłam za.)

Wniosek czterdziesty trzeci dotyczy wypoczynku dzieci latem 2005 r., organizowanego przez Stowarzyszenie Współpracy Polska – Wschód w Warszawie. Wniosek jest zaopiniowany negatywnie.

Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za opinią zespołu? (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? Nikt.

Bardzo dziękuję.

Wniosek czterdziesty czwarty dotyczy dofinansowania udziału polskich grup młodzieżowych w Międzynarodowym Rajdzie Węgorzewskim. Wniosek zespołu jest negatywny.

Czy są uwagi? Nie ma.

Uwaga, zadaję przewrotne pytanie: kto z państwa nie podziela opinii zespołu?

(*Głos z sali*: Tylko pani senator.)

Kto z państwa wstrzymuje się od głosu? (1)

Pozostali byli za poparciem opinii zespołu.

Proszę państwa, Mazurskie Centrum Żeglarsstwa w Giżycku chce dofinansowania na „Żeglarski Tydzień”. Zespół zaopiniował wniosek negatywnie, ale jest prośba, żeby pokryć wyżywienie w niewielkiej ilości. Jest to integracja tych żeglarzy z polskimi żeglarzami. Ten wniosek znajduje się na stronie?

(*Senator Anna Kurska*: Czteryście dziewiętnastej.)

Jest propozycja pana przewodniczącego, żeby dofinansować ten wniosek w wysokości 16 tysięcy 760 zł.

(*Senator Anna Kurska*: Skąd te dzieci przyjeżdżają?)

(*Głos z sali*: Znikąd, to nie dzieci.)

(*Senator Anna Kurska*: Nie dzieci? O to mi chodzi, to nie jest Polonia.)

Nie, nie, to jest dla polonusów, dla szesnastu osób z Polonii.

Senator Janina Sagatowska:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuję nie przyznawać, naprawdę. Mówimy, że nie mamy pieniędzy na biedne dzieci, odrzuciliśmy już parę wniosków z Białorusi, a tu... Oczywiście wszystko jest ważne, integracja polsko-polonijna też, ale uważam, że nie stać nas na to, żeby właśnie taką imprezę sfinansować. Na Caritas dawaliśmy po 10 tysięcy zł, a tu mamy dać 16 tysięcy zł na integracyjne spotkanie żeglarskie dorosłych ludzi? Żeglarsstwo w sytuacji, kiedy nie mamy pieniędzy, to jest już komfort, moim zdaniem. Bardzo dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo dziękuję.

(*Głos z sali*: Nawet nie jest napisane, ilu to ludzi.)

Szesnaście osób, to jest na stronie...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tam jest czarter jachtu, opłaty portowe, ubezpieczenie rejsu.

(*Senator Anna Kurska*: Krótko mówiąc, luksus, na nasze możliwości.)

Pan przewodniczący zwraca się moimi ustami do państwa o pochylenie się nad tym wnioskiem, a państwo oczywiście mają prawo zrobić w chwili głosowania, co uważają. Jestem lojalny wobec pana przewodniczącego.

Kto z państwa jest za tym, żeby dofinansować ten wniosek w wysokości 16 tysięcy 760 zł?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Rozumiem, że wniosek upadł bez pytania. Bardzo dziękuję.

Wniosek czterdziesty szósty odkładamy, bo dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek czterdziesty siódmy dotyczy lipca, odkładamy.

Wniosek czterdziesty ósmy złożyło Stowarzyszenie Inicjatyw Regionalnych w Tarnowie. Jedna impreza ma być 20–25 maja, druga – 3–8 sierpnia. Wniosek zaopiniowany jest negatywnie. Słucham uwag.

(*Głos z sali*: Słusznie, że negatywnie.)

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poparciem wniosku Zespołu Finansów Polonijnych?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Bardzo dziękuję.

Wniosek czterdziesty dziewiąty odkładamy, dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek pięćdziesiąty jest na imprezy Towarzystwa Przyjaciół Węglan w Węglanach, organizowane przez cały rok. Wniosek zespołu jest negatywny.

(*Senator Anna Kurska*: Słusznie.)

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Jeżeli nie, głosujemy przewrotnie.

Kto z państwa jest innego zdania niż zespół opiniujący?

Kto wstrzymał się od głosu? Nikt.

Bardzo dziękuję.

Wniosek pięćdziesiąty pierwszy dotyczy 4–19 marca, to już się odbyło i wniosek jest przez zespół zaopiniowany negatywnie.

Czy są uwagi? Nie ma.

Przechodzimy do głosowania przewrotnego.

Kto jest przeciw opinii Zespołu Finansów Polonijnych? Nie ma.

Kto zgadza się z zespołem finansów? Wszyscy?

Kto wstrzymał się od głosu?

1 senator się wstrzymał.

Bardzo dziękuję.

Wniosek pięćdziesiąty drugi jest od Fundacji na rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny w Białymstoku na integrację z muzyką. Wniosek jest zaopiniowany negatywnie.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Nie.

Proszę państwa, głosujemy przewrotnie.

Kto z państwa nie zgadza się z Zespołem Finansów Polonijnych?

Kto z państwa chce wstrzymać się od głosu?

1 senator się wstrzymał.

Bardzo dziękuję.

Wniosek pięćdziesiąty trzeci dotyczy sierpnia, proponuję odłożyć. Tu właśnie pojawiają się oszczędności, bo skoro go odkładamy, to znaleźliśmy 60 tysięcy zł na te oddziały Caritas, którym wcześniej przydzielaliśmy pieniądze. Dlatego byłem taki spokojny, kiedy państwo dawali po 10 czy 15 tysięcy zł, bo tu się znalazły. Wniosek odkładamy.

(*Senator Sergiusz Plewa*: Można do wniosku pięćdziesiątego trzeciego? Mam pytanie, jaki jest koszt od osoby.)

Panie Senatorze, wniosek został odłożony, bo jest na później, to po pierwsze. A po drugie, jest to na pewno na którejś stronie, może pan senator to sobie podzielić.

(*Głos z sali*: 60 zł osobodzień.)

(*Senator Sergiusz Plewa*: Proponuję negatywnie, nie odkładać.)

Panie Senatorze, tego wniosku nie rozpatrujemy.

(*Senator Sergiusz Plewa*: Panie Przewodniczący, przepraszam, że się przekomaram, myślałem, że się pomyliłem, ale jeżeli to 60 zł...)

Nie pomylił się pan senator.

(*Głos z sali*: A jeśli nie będzie przesunięć?)

Pani Senator, to będziemy mieli wszyscy ten sam ból, jaki pani w tej chwili chciała wyrazić.

Wniosek pięćdziesiąty czwarty dotyczy sierpnia, przesuwamy.

We wniosku pięćdziesiątym piątym Fundacja „Oświata Polska za Granicą” w Warszawie prosi o sfinansowanie uszycia kompletu strojów polskich dla Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”. Proszę państwa, oni te stroje już uszyli. Te stroje są i należałoby za nie zapłacić.

(*Głos z sali*: Oczywiście.)

W związku z tym jest propozycja moja i pana przewodniczącego, żeby przyznać dotację w przedstawionej wysokości, to znaczy 49 tysięcy zł.

Bardzo proszę, Pani Przewodnicząca.

Senator Janina Sagatowska:

Chciałabym w pełni poprzeć ten wniosek. Jest to w roku jubileuszu, a w ogóle zespół ma takie dokonania w sławieniu polskości i takie zaangażowanie, że dziwię się, iż zespół zaopiniował to negatywnie. W pełni popieram ten wniosek i proszę Wysoką Komisję o poparcie.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę, pani senator Popiołek.

Senator Jolanta Popiołek:

My odrzuciliśmy na przykład dofinansowanie w wysokości 4 tysięcy zł na rajd dla dzieci ze Wschodu. Może tak dalibyśmy dotację bez kosztów ogólnych, 45 tysięcy zł?

(*Senator Sergiusz Plewa*: Można, Panie Przewodniczący?)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę.

Senator Sergiusz Plewa:

Proponuję nie zmniejszać tej sumy. Pomimo wszystko jest to inwestycja w młodzież. Dziękuję.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Panie Przewodniczący, na marginesie. Układ jest taki: „Wileńszczyzna” akurat obchodzi dwudziestopięćciolecie, a zaraz będziemy mieli pięćdziesięciolecie „Wilii”. Kiedy z panem przewodniczącym byliśmy w Wilnie, to była kwestia, że w pierwszej kolejności powinniśmy załatwić sprawę „Wilii”. Zespół obchodzi pięćdziesięciolecie, to jest sprawa ważniejsza, priorytetowa. Niestety, tak się złożyło, że Mincewicz zamówił dla zespołu „Wileńszczyzna” stroje, które zostały uszyte w Teatrze Polskim, stąd też wysoka cena tych strojów. Komplet kosztuje 5 tysięcy 600 zł. Ale stroje faktycznie dla nich zostały uszyte, wiszą w magazynach Teatru Polskiego i teatr prosi, aby ktoś to zabrał i za to zapłacił, ale cena jest olbrzymia.

(Senator Anna Kurska: Wszystkie stroje są szyte na zamówienie? Może resztę zrobi potem jakiś krawiec czy krawcowa według wzoru?)

Pani Senator, właśnie osiem kompletów strojów zostało uszytych na zamówienie, a ponieważ zostały uszyte w teatrze, kosztują bardzo drogo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Dlaczego mamy płacić koszty ogólne: za wynagrodzenia, prace biurowe i księgowo, za lokal, za telefon 4 tysiące zł? Wszystko sobie policzyli.)

Niestety, w ramach kosztów ogólnych, które wynoszą do 13%, ktoś musi to wszystko rozliczyć i wziąć na siebie. Przecież nie rozliczy tego zespół „Wileńszczyzna”, tylko akurat Fundacja „Oświata Polska za Granicą”. Nie możemy dawać bezpośrednio, każdy, komu dajemy, musi to wszystko zebrać i rozliczyć.

(Senator Janina Sagatowska: Ta fundacja i tak ma tylko niecałe 10%, mniej niż wszystkie inne fundacje.)

Przepraszam, jest jednak wielki dylemat, co zrobić. Zaraz będziemy rozpatrywać wniosek „Wilii” z prośbą o pomoc. 30 kwietnia, czyli za trzy dni, „Wilia” ma swój wielki koncert jubileuszowy w Wilnie, są propozycje. Ale tu stroje są uszyte i wiszą. Jest to metoda faktów dokonanych.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, mamy opinię pani przewodniczącej i opinię pana dyrektora. W tej chwili decyzja należy do nas. Równie dobrze można by powiedzieć tak: skoro stroje wiszą, to mogą sobie wisieć jeszcze pół roku i w przyszłym roku je wykupią, bo uszyli bez konsultacji i decyzji. Nie możemy brać odpowiedzialności za czyjąś decyzję. Ale znamy już opinie.

Kto z państwa jest za tym, żeby za te stroje zapłacić, chociaż są drogie? Kto jest za przyznaniem 49 tysięcy zł? (5)

Kto z państwa jest przeciw temu wnioskowi?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Wniosek przeszedł, czy nie?

(*Głos z sali:* 5 głosów za, według mnie 3 senatorów wstrzymało się od głosu, a 3 głosowało przeciw.)

To jedenaście. Czy w tej chwili jest nas jedenaścioro?

(*Głos z sali:* Jest.)

To wniosek przeszedł, czy nie przeszedł? Nie wiem, czy musimy mieć 50% głosów plus jeden, czy zwykłą większość?

(*Głos z sali:* Zwykłą.)

Zwykła większość? Przeszedł.

We wniosku pięćdziesiątym szóstym Fundacja „Oświata Polska za Granicą” w Warszawie prosi o dofinansowanie organizacji festiwalu „Kwiaty Polskie” w maju na Litwie. Zespół proponuje 7 tysięcy 560 zł.

Słucham?

Senator Janina Sagatowska:

Proponowałabym zwiększenie tej dotacji. Festiwal w Nemenczynie odbywa się już siedemnasty raz i gromadzi tytu uczestników, że jest to doskonała promocja kultury. Zresztą co roku są delegacje, pan przewodniczący Rzemekowski w był tamtym roku i zdaje się, że w tym roku też się wybiera.

(*Głos z sali:* Nie. Osobiście pani marszałek.)

Pani marszałek – to jeszcze większa ranga. Proszę zobaczyć, jaka to jest kwota w stosunku do potrzeb. Nie wiem, to w zasadzie niczego nie zaspokoi.

(*Głos z sali:* Zakwaterowanie i wyżywienie.)

Ale co to jest w stosunku do takiego rozmachu? Właśnie chciałabym spytać, Panie Dyrektorze, dlaczego tylko zakwaterowanie i wyżywienie? A jak sobie poradzą z resztą?

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Czy przedstawiciel MSZ chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Nie chce? W takim razie ja powiem.

Otóż w tym roku jest szczególna sytuacja, jeśli chodzi o pewne imprezy kulturalne na Litwie. W ramach ogólnoswiatowego festiwalu, który odbędzie się w Rzeszowie, zaplanowano, że tym razem część zespołów pojedzie również na Litwę.

Była propozycja, żeby jakoś połączyć te działania, a nie robić odrębnych wielkich imprez, na które potrzebne są pieniądze. To tak ładnie wygląda, ale 125 tysięcy zł mamy dać my, 10 tysięcy zł da ktoś inny, żeby to zrobić.

Niestety tak się złożyło, że pan Mincewicz się uparł i robi swoje. Stwierdzono, że jest to jednak trochę przesyt formy nad treścią, dlatego zaproponowaliśmy, że z tego wszystkiego dajemy na wyżywienie i zakwaterowanie tych wszystkich zespołów, czyli 6 tysięcy 900 zł. Jednak trzeba to chyba jakoś inaczej organizować i robić.

(*Senator Janina Sagatowska:* Mogę jeszcze raz, Panie Przewodniczący?)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Janina Sagatowska:

Uważam, że powinniśmy przyjmować taką politykę i głównie promować to wszystko, co się odbywa w środowiskach polskich, polonijnych w krajach zamieszkania. Oczywiście ważne są też inne imprezy w Polsce, ale chodzi o to, żeby Polacy tam zamieszkali czerpali z tego, bo nie każdy przyjedzie tu, do Rzeszowa, do Mrągowa itd.

Uważam, że dobrze, iż pan Mincewicz robi swoje, bo to jest już tradycja, jest to siedemnasty festiwal i nie możemy pozwolić, żeby albo umierał, albo był ograniczony, tym bardziej że odbywa się w miejscu zamieszkania Polaków na Litwie, w rejonie Wileńszczyzny, ale nie tylko. Uważam, że powinniśmy zwiększyć tę dotację. Bardzo dziękuję.

(Naczelnik Wydziału Polonijnego w Departamencie Konsularnym i Polonii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jacek Junosza-Kisielewski: Jeśli można, to może bym jednak...)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Polonijnego w Departamencie Konsularnym i Polonii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jacek Junosza-Kisielewski:

Chciałbym przekazać stanowisko placówki. Zgadzając się z tym, co powiedziała pani senator Sagatowska, bo powinniśmy popierać wszystkie cenne inicjatywy, chciałbym zwrócić uwagę, że ten rok jest wyjątkowy ze względu na piękny jubileusz pięćdziesięciolecia innego zespołu, na którym powinniśmy się skoncentrować, zespołu „Wilia”. Równocześnie odbywa się w tym roku festiwal w Rzeszowie i spora grupa zespołów z Rzeszowa, także tych, które przyjeżdżają do Rzeszowa z Zachodu, przyjadzie na Litwę i tam wystąpi.

W tym kontekście placówka uważa, że z trzech imprez folklorystycznych, planowanych w bieżącym roku na Litwie, ta jest najniższej rangi i proponuje, żeby przyznać jej najniższe poparcie. Powtarzam, jest to sytuacja wyjątkowa i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w przyszłym roku ponownie Senat przyznał dotację na festiwal „Kwiaty Polskie”. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję za te wyjaśnienia.

Zresztą proszę spojrzeć w kosztorys: jest wynajem autokarów na dojazdy, później druk programów, folderów, plakatów, znaczków kosztuje 36 tysięcy zł. Każdy by chciał różne rzeczy robić. Sądzę, że minimum jest zagwarantowane.

Proszę państwa, wobec tego będziemy głosować dokładnie.

Kto jest za podtrzymaniem kwoty 7 tysięcy 590 zł, zaproponowanej przez Zespół Finansów Polonijnych? Zresztą inna kwota nie została tutaj zgłoszona.

(*Głos z sali*: Ale była propozycja, może pani senator Sagatowska określi.)

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Bardzo dziękuję.

Wniosek pięćdziesiąty siódmy dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek pięćdziesiąty ósmy również dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek pięćdziesiąty dziewiąty dotyczy I Mazowieckiego Festiwalu Chórów Kresowych organizowanego przez Oddział Mazowiecki Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie. Opinia zespołu jest negatywna.

Słucham, są uwagi?

(*Senator Jolanta Popiołek*: Mam uwagi.)

Bardzo proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Proponuję, żebyśmy jednak przyznali pieniądze na I Mazowiecki Festiwal Chórów Kresowych. Chcą tylko 10 tysięcy zł. Nie wiem, Panie Dyrektorze, jak to się stało, że przyznawaliście jakieś tam pieniądze temu, kto chciał mało, a dodatku to jest tylko na wyżywienie.

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk*: Pani Senator, przyznawaliśmy, na tej zasadzie, że jak się coś odbyło, to nie dawaliśmy pieniędzy.)

A może 8 tysięcy zł na zakwaterowanie i wyżywienie zespołów. 64 tysiące zł to jednak dość duża suma, a chcieli tylko 10 tysięcy zł.

(*Senator Anna Kurska*: Popieram panią.)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Czy są jeszcze jakieś inne opinie?

Proszę państwa, jeżeli coś się odbyło, zostało zorganizowane, to na dobrą sprawę powinniśmy teraz zażądać kosztorysów, dowiedzieć się, jakie koszty faktycznie ponieśli, dokonać weryfikacji i ewentualnie wybrać jakąś pozycję. Jednak my w ten sposób nie działamy, działamy do przodu. Dzisiaj przedstawiony kosztorys może nie mieć nic wspólnego z aktualnością. To jest moja opinia.

Wobec tego poddaję wniosek pod głosowanie.

(*Senator Janina Sagatowska*: Wycofuję swój wniosek.)

Kto z państwa chce podzielić opinię Zespołu Finansów Polonijnych, to znaczy nie przyznać kwoty?

Kto z państwa jest przeciw tej opinii?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Wniosek sześćdziesiąty dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek sześćdziesiąty pierwszy jest zaopiniowany negatywnie.

Słucham uwag.

(*Głos z sali*: Nie ma.)

Uwaga, głosujemy przewrotnie: kto z państwa nie podziela opinii Zespołu Finansów Polonijnych? Nikt.

Kto z państwa chce wstrzymać się od głosu? Nikt.

Bardzo dziękuję.

Wniosek sześćdziesiąty drugi zgłoszony przez Fundację „Polonia Restituta” w Warszawie dotyczy edycji czasopisma „Nasza Rota” w roku 2005. Wniosek jest zaopiniowany pozytywnie, wysokość dotacji – 50 tysięcy zł.

Słucham uwag.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Jeśli można, Panie Przewodniczący, tu jest sytuacja skomplikowana z tego względu, że jak państwo pamiętają, fundacja pana Adamskiego wydawała „Rotę”, a później musieliśmy to zmienić i fundacja UMCS wydawała „Naszą Rotę”, bo trzeba było zmienić tytuł. Chodzi o to, aby nie stracić tytułu, żeby przynajmniej jeden numer „Naszej Roty” ukazał się w 2005 r. Przyznajemy kwotę 50 tysięcy zł, żeby taki numer mógł się ukazać.

(*Głos z sali: Za 50 tysięcy zł?*)

(*Głos z sali: Tak, to jest kwartalnik.*)

(*Głos z sali: To jest połączony podwójny numer.*)

To jest w ogóle kwartalnik, będzie to podwójny numer połączony, czyli można powiedzieć, że będzie to numer półroczny.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dwa i pół tysiąca egzemplarzy.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Straszne pieniądze. Towarzystwo Naukowe Płockie, jedno z najstarszych w Polsce, wydaje kwartalnik od czterdziestu dziewięciu lat, niedawno ukazał się dwusetny numer. Rocznie wydajemy cztery numery za 26 lub 22 tysiące zł, jeżeli uda się nam znaleźć tańszą drukarnię. Autorzy oczywiście nie dostają ani grosza.

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Właśnie, to jest ten problem. A tutaj są honoraria autorskie.*)

Dobrze, proszę państwa, wymieniliśmy poglądy, bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca jest za?

(*Senator Janina Sagatowska: Za, oczywiście.*)

Rozumiem.

Proszę państwa, przeprowadzamy pełne głosowanie.

Kto z państwa jest za tym, żeby podzielić opinię zespołu, to znaczy przydzielić dotację w wysokości 50 tysięcy zł?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Bardzo dziękuję.

Jeśli chodzi o wniosek sześćdziesiąty trzeci, zespół proponuje nie przyznać dotacji.

Kto z państwa chce zabrać głos czy wyrazić swoją opinię?

(*Głos z sali: Jest to wbrew temu, o czym mówił pan dyrektor, że jeśli ktoś mało żąda, to dostanie.*)

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Proszę państwa, proszę zrobić analizę tego, co znajduje się na stronie pięćset sześćdziesiątej pierwszej. Otóż grupa ludzi chce sobie zrobić wycieczkę.

(*Głos z sali: No właśnie.*)

Wszystko jest przeznaczone na wynajem busów, paliwo, winiety, noclegi, wyżywienie itd., a książki stanowią w tym raptem 6 tysięcy zł. Za 58 tysięcy zł całość, żeby zawieźć książki za 6 tysięcy zł. Jest to bardzo sprytne.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, głosujemy przewrotnie.

Kto z państwa nie podziela opinii zespołu?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Wniosek sześćdziesiąty czwarty dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek sześćdziesiąty piąty jest zaopiniowany negatywnie.

Bardzo proszę, czy ktoś z państwa chce wypowiedzieć się w tej sprawie? Jeżeli nie, głosujemy przewrotnie.

Kto z państwa nie chce podzielić opinii zespołu?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Bardzo dziękuję.

Wniosek sześćdziesiąty szósty dotyczy znanego Mrągowa, wraca co roku, ale impreza w Mrągowie jest w sierpniu, wobec tego wniosek trzeba odłożyć.

Wniosek sześćdziesiąty siódmy jest zaopiniowany negatywnie.

Bardzo proszę.

Senator Janina Sagatowska:

Proszę zobaczyć, jaka to naprawdę nieduża kwota. Wprawdzie tu jest oczywiście argument, że to się odbyło i to jest refundacja. Uczestniczę w tym, to jest na mojej ziemi. Impreza ta staraniem pasjonatów gromadzi wielu ludzi, te spotkania stały się międzynarodowe, przyjeżdżają poeci z Litwy czy z Ukrainy. Naprawdę 5 tysięcy 500 zł to jest niewielka kwota. Prosiłabym o poparcie w tych wszystkich kosztach.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo dziękuję.

Czy pan dyrektor chce coś powiedzieć?

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Mogę tylko dodać, że tu konsekwentnie nie przyznaliśmy na to, co się odbyło.*)

A czy był tam ktoś z zewnątrz?

(*Senator Janina Sagatowska: Ja byłam.*)

Ale ze Wschodu?

(*Senator Janina Sagatowska: Tak, oczywiście.*)

(*Brak nagrania*)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Dobrze, przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za wnioskiem pani senator, żeby dofinansować imprezę kwotą 5 tysięcy 500 zł?

Kto jest przeciw? Nikt.

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Wniosek sześćdziesiąty ósmy dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek sześćdziesiąty dziewiąty także dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek siedemdziesiąty dotyczy późniejszego okresu, listopada.

Wniosek siedemdziesiąty pierwszy: Fundacji „Polonia” w Warszawie chodzi o udział Polonii ze Wschodu w XI Światowej Konferencji Gospodarczej Polonii. Zespół zaopiniował wniosek negatywnie.

Słucham uwag. Nie widzę.

Głosowanie przewrotne.

Kto nie chce podzielić opinii zespołu, proszę podnieść rękę. Nikt.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? Nikt.

Bardzo dziękuję.

Wniosek siedemdziesiąty drugi.

Słucham uwag. Nie ma.

Kto z państwa nie chce podzielić opinii zespołu? Nikt.

Kto wstrzymał się od głosu? Nikt.

Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, bardzo dziękuję, jeden wstrzymujący się.

Wniosek siedemdziesiąty trzeci dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek siedemdziesiąty czwarty jest złożony przez Polskie Towarzystwo Laryngektomowanych w Bydgoszczy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Chodzi o tych, których rehabilitują po operacjach raka.)

Zespół proponuje przyznać kwotę w wysokości 7 tysięcy 200 zł.

Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi?

(Głos z sali: Czy można się przez chwilę zatrzymać?)

Można...

(Brak nagrania)

(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Faktycznie dotyczy to tylko ośmiu osób.)

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo proszę.

Senator Sergiusz Plewa:

Szanowni państwo, nie powinniśmy nawet dyskutować na ten temat, jeżeli za 8–9 tysięcy z uda się nam pomóc w mowie ośmiu osobom, to niech tak będzie. Proponuję głosować. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo dziękuję.

Są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma.

Kto z państwa nie podziela opinii zespołu? Głosowanie jest przewrotne.

Kto z państwa chciałby wstrzymać się od głosu? Nikt.

Bardzo dziękuję.

Wniosek siedemdziesiąty piąty został zaopiniowany negatywnie.

Kto z państwa chce zabrać głos?

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa nie podziela opinii zespołu?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? Nikt...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I się wstrzymał? Bardzo dziękuję.

Wniosek siedemdziesiąty szósty dotyczy późniejszego okresu.

Wniosek siedemdziesiąty siódmy także dotyczy późniejszego okresu.

Proszę państwa, teraz przechodzimy do wniosków o zlecenie zadań państwowych o charakterze programowym. Jest to część II. To jest cienki zeszytek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chwilę.

(Głos z sali: Ile wydaliśmy.)

Pan chciałby nam powiedzieć, ile tutaj wydaliśmy?

(Główny Specjalista w Dziale Programowym w Biurze Polonijnym w Kancelarii Senatu Grzegorz Seroczyński: Państwo wydali 342 tysiące 590 zł.)

To mniej niż wydał zespół.

Dziękuję.

Proszę państwa, przechodzimy do drugiej części. Tutaj wszystkie wnioski poza trzema dotyczą późniejszych okresów, to znaczy września, listopada lub grudnia itp.

Wniosek dziesiąty dotyczy obozów letnich. Ten wniosek Fundacji „Polonia” w Warszawie nie został poparty przez zespół.

Słucham uwag.

Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa nie podziela opinii zespołu?

(Głos z sali: Nad całością?)

Nie, głosujemy nad wnioskiem dziesiątym.

Kto z państwa nie podziela opinii zespołu? Nie ma takich.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Bardzo dziękuję.

Wniosek trzynasty dotyczy okresu, podlegającego naszej ocenie. Został złożony przez Stowarzyszenie „Edukacyjne Centrum Komunikacji Społecznej IUGUM” w Warszawie. Zespół Finansów Polonijnych opiniuje go negatywnie.

Słucham państwa uwag. Nie ma.

Przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa nie podziela opinii zespołu? Nie ma takich.

Kto z państwa chciałby wstrzymać się od głosu? Nikt.

Proszę państwa, zgodnie z naszym kryterium musimy ocenić jeszcze wniosek siedemnasty zgłoszony przez Stowarzyszenie Współpracy Polska – Wschód w Warszawie, a dotyczący „Zielonej szkoły”. Wniosek nie został zaakceptowany.

Słucham uwag. Nie ma.

Kto z państwa nie podziela wniosku zespołu opiniującego? Nie ma takich.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Jest 1, który się wstrzymał. Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, oprócz tego wpłynęły do nas dzisiaj trzy wnioski, które państwo dostali na dodatkowych karteczkach.

Jeden wniosek dotyczy pięćdziesięciolecia zespołu „Wilia”.

Bardzo proszę któregoś z panów dyrektorów o króciutkie wprowadzenie.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Panie Przewodniczący, ponieważ wniosek nie był wtedy do końca kompletny, Zespół Finansów Polonijnych nie mógł się tym zajmować. Niemniej jednak pan przewodniczący na jednej z komisji zlecił Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie przygotowanie tego wniosku i wniosek został przygotowany.

Oczywiście nie wnioskowalibyśmy o przyznanie całości tej kwoty, ale tu przede wszystkim chodzi o zakup strojów dla zespołu „Wilia” i wydatki na okolicznościowe wydawnictwo dotyczące historii „Wili”.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Jest propozycja pana przewodniczącego, aby była to kwota 50 tysięcy zł.

Proszę bardzo, słucham uwag. Nie ma.

Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za tym, żeby wniosek piętnasty...

(*Senator Jolanta Popiołek: Panie Przewodniczący, przepraszam...*)

Pani Senator, jeżeli proszę o uwagi i tych uwag nie ma, to przechodzę do głosowania.

(*Senator Jolanta Popiołek: Ale za szybko idziemy.*)

Bardzo proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Jeśli pan dyrektor powiedział, że jest to sprawa zrealizowania zakupu strojów plus wydawnictwa okolicznościowego, to wychodzi 90 tysięcy zł.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Pani Senator, nie mówiłem, że to musi być akurat trzydzieści strojów. W czym się zmieszczą po prostu. Inaczej się nie wyrobimy.

(Senator Jolanta Popiołek: Teraz rozumiem.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Najczęściej tańczy osiem par, czyli chodzi o taki układ. Być może trzeba to podzielić, na razie kupmy szesnaście, a nie trzydzieści kompletów, żeby coś zrobić. W każdym razie uważamy, że jubileusz pięćdziesięciolecia „Wili” jest na tyle ważny, że coś im trzeba kupić.

(Senator Jolanta Popiołek: Na pięćdziesięciolecie 50 tysięcy zł.)

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za tym, żeby ten wniosek dofinansować w wysokości 50 tysięcy zł?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, mamy wniosek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, chodzi o wystawę malarzy polskich. Który to jest wniosek?

(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Organizacja wystawy polskich zabytkowych dzieł sztuki w Buenos Aires. To jest wniosek dwunasty.)

Wniosek dwunasty, tak jest.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze, o króciutkie wprowadzenie.

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Panie Przewodniczący, zespół zajmował się wstępnie tym wnioskiem i nie mógł go rozpatrzyć ze względu na pewne formalności. Chodziło między innymi o opinię naszej placówki i Ministerstwa Spraw Zagranicznych w tej kwestii. Opinia jest jak najbardziej pozytywna. Sytuacja była tego typu, że powstał pomysł zorganizowania w Buenos Aires wystawy, żeby pokazać to, co tam się znajduje i jest przechowane, polskie, duże, piękne, bo być może o pewnych sprawach nikt nawet nie wie. Jak to zazwyczaj bywa, były wstępne supozycje, deklaracje dotyczące tego, że to się uda zrobić i nie ma żadnego problemu. Nagle, kiedy wszystko jest przygotowane i wystawa ma otworzyć swoje podwoje 17 maja, okazało się, że nie ma na to pieniędzy.

Jest tutaj – nie wiem, czy państwo to otrzymali, czy nie – pismo dyrektora Szymańskiego z MSZ, wręcz proszące nas o to, aby poprzeć tę wystawę i przyznać pieniądze przynajmniej w wysokości 30 tysięcy zł, bo inaczej grozi nam poważna kompromitacja w Buenos Aires. Inaczej nie da się tego uregulować. Prestiżowe muzeum zarezerwowane, wszystko zrobione, tylko wystawa się nie odbędzie.

(Senator Janina Sagatowska: Chciałabym zapytać tylko o jedno.)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo proszę.

Senator Janina Sagatowska:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Czytam, że organizatorami wystawy jest ambasada oraz Stowarzyszenie Kulturalne Argentyńsko-Polskie. To jest jakieś nowe stowarzyszenie w Argentynie, czy tu w Polsce?

(*Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk: Tak, nowe w Argentynie.*)

Nowe w Argentynie? Dobrze. Bardzo dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, jest propozycja, aby tę inicjatywę dofinansować w wysokości 20 tysięcy zł.

Czy są jakieś inne uwagi? Nie ma.

Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto jest za dofinansowaniem tej działalności w wysokości 20 tysięcy zł?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa się wstrzymał?

Bardzo dziękuję, wniosek przeszedł.

Proszę państwa, otrzymaliśmy jeszcze jeden wniosek. Tak jak przy niektórych ustawach, gdzie wszystko się wrzuca, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” nam wszystko wrzuciło. Wysoka Komisjo, dla przypomnienia, dokonaliśmy pewnych cięć w organizacji takich działań, było powiedziane: niech „Wspólnota Polska” w ramach własnych przesunięć jakoś te środki znajdzie. Wobec tego „Wspólnota Polska” zgarnęła wszystko razem i przedstawiła nam po prostu jako jeden wniosek, żebyśmy to dofinansowali, czyli jest to trochę niezgodne z naszymi intencjami. W tym wszystkim jednak znajduje się jeden wniosek, na który chciałbym zwrócić uwagę. Jest to w części „Wspieranie działalności programowej” pkt 8: Republika Południowej Afryki, Johannesburg, Rada Polonii Afryki Południowej, dofinansowanie uroczystych obchodów sześćdziesiątej rocznicy zakończenia II wojny światowej w RPA.

Jest to w zasadzie propozycja pana przewodniczącego, z którą ja się zgodziłem, żeby z całego tak dużego i bogatego wniosku przydzielić 10 tysięcy zł na obchody sześćdziesiątej rocznicy zakończenia II wojny światowej w RPA. Tyle mam do powiedzenia o tym wniosku.

Jeżeli któryś z panów dyrektorów chciałby uzupełnić, to bardzo proszę. Czy nie ma takiej potrzeby?

(*Głos z sali: Nie.*)

Nie ma.

Proszę państwa, bardzo proszę, słucham.

(*Senator Anna Kurska: W RPA są bogaci ludzie i absolutnie nie wymagają dofinansowania. Jestem przeciw.*)

(*Senator Janina Sagatowska: Też jestem przeciw.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dziękuję.

Panowie dyrektorzy?

(*Głos z sali: Też przeciw.*)

Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Miszczuk:

Mogę tylko powiedzieć, że jest to pewien ciąg logiczny zdarzeń z ubiegłego roku, kontynuowanych w tym roku. Jest to oczywiście związane z wizytą pani marszałek

w Republice Południowej Afryki. Jak państwo pamiętają, grupa tych ludzi, weteranów, była w ubiegłym roku w Polsce przez pewien czas i stąd wypłynął wniosek o dofinansowanie uroczystości rocznicowych zakończenia II wojny światowej.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

A co miało być dofinansowane? Pan dyrektor może nam to przybliżyć? Co to miało być?

(Dyrektor Biura Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Andrzeja Chodkiewicza: Powiedziałbym, spotkanie koleżeńsko-towarzyskie rodzin kombatanckich.)

Bardzo dziękuję.

Wobec tego jaka jest propozycja?

(Senator Janina Sagatowska: Przeciw.)

(Senator Anna Kurska: Przeciw.)

To znaczy, możliwe, że zagłosujemy w ten sposób, żeby jakoś wybrnąć. Ponieważ złożyłem propozycję w imieniu pana przewodniczącego o dofinansowanie tego całego wniosku w wysokości 10 tysięcy zł z przeznaczeniem na tę pozycję, to może najpierw przegłosujemy ten wniosek i już tu wyrazimy opinię.

Kto z państwa jest za tym, żeby wniosek czternasty o zlecenie zadań państwowych w pkcie 8 – wspieranie działalności programowej – poprzeć w wysokości 10 tysięcy zł?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Rozumiem, że wniosek upadł, w związku z tym innego wniosku nie będzie.

Czy pan mógłby nam powiedzieć, ile wydaliśmy pieniędzy?

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista w Dziale Programowym
w Biurze Polonijnym w Kancelarii Senatu Grzegorz Seroczyński:**

Łącznie wydali państwo 412 tysięcy 590 zł, a do dyspozycji prezydium, jeśli przyjęłoby propozycje komisji, pozostanie 75 tysięcy 93 zł.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Proszę państwa, czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć na dowolny temat?
Bardzo proszę.

Senator Sergiusz Plewa:

Mam pytanie do pana przewodniczącego: kiedy następne wnioski?

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Następne wnioski mogą być rozpatrywane tylko wówczas, kiedy się pojawiają pieniądze. Pieniądze mogą się pojawić, jak już powiedziałem na początku posiedzenia,

w wyniku przesunięć, dlatego że 70 tysięcy zł na dobrą sprawę trzeba by zatrzymać prawie do listopada na różne nieprzewidziane sytuacje.

Pan przewodniczący Rzemyskowski planuje zrobić posiedzenie komisji rozpatrującej następne wnioski na początku czerwca, jeżeli do końca maja by się udało dokonać ruchów finansowych.

Proszę państwa, jeżeli tak, to dziękuję bardzo.

Jeszcze? Bardzo proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Panie Przewodniczący, nie wiem, czy pan będzie to wiedział, ale dlaczego Prezydium nie wyraziło zgody na wniosek pana senatora Gładkowskiego, żeby senatorowie pojechali na Ukrainę i na Litwę i zobaczyli te wszystkie zadania inwestycyjne? Powiem szczerze, ani pani senator Krzyżanowska nie знаła tych szkół, ani pan senator też części nie znał; ja w ogóle nie znam szkół, które były planowane jako nowe.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Jeżeli dobrze zrozumiałem, pani senator pyta, dlaczego Prezydium Senatu podjęło pochopnie decyzję, przydzielając środki na inwestycje, nie oglądając tych inwestycji.

(Senator Jolanta Popiołek: Tak.)

Mogę odpowiedzieć tak, że osobiście nie wiem, ale mam iść za pana przewodniczącego na posiedzenie Prezydium Senatu w czwartek w godzinach rannych i zadam to pytanie. Jeżeli uzyskam odpowiedź, to natychmiast się tym z panią senator podzielę.

(Senator Witold Gładkowski: Panie Przewodniczący, jeżeli można, mogę pomóc w odpowiedzi.)

Teraz? Bardzo proszę, jeżeli pan senator wie.

Senator Witold Gładkowski:

Według posiadanych przeze mnie informacji te trzy inwestycje, które miały być przedmiotem naszego oglądu, zostały zdjęte z programu tego roku. W związku z tym nasze zdanie, z reguły tak szanowane, jest zbyteczne. Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Kruszewski:

Bardzo dziękuję.

Czy pan senator Bułka pozwoli, żebym podziękował Wysokiej Komisji za dobrą i sprawną współpracę dzisiaj ze mną?

Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Piotr Mischuk: Zapraszamy wszystkich na uroczystości związane z Dniem Polonii. Jest program tych uroczystości.)

Tak, proszę państwa, program jest, zapraszamy – kto może, niech przyjdzie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 00)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Halina Ewa Pieniążek

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851